

**HURA, WAKACJE! To był pracowity rok dla redakcji GimNEWS'a!**



**Wakacje tuż, tuż...** Nadszedł długo wyczekiwany maj. Świeci słońce, nareszcie jest ciepło - to nam się zdecydowanie należy po długotrwałych mrozach. Dla nas, dziennikarzy GimNEWS'a, ten miesiąc był wyjątkowo pracowity. Odbyło się wiele spotkań, warsztatów, konkursów.

Przeprowadziliśmy też kilka ciekawych wywiadów, m.in. z Joanną Jagiełło autorką książki "Kawa z kardamonem". Dla większości uczniów maj oznacza też sporo zaliczeń i walkę o dobre oceny końcowe.

Ale głowa do góry! Wielkimi krokami zbliża się czerwiec, a co za tym idzie - wakacje. Został już tylko miesiąc i jestem pewna, że wytrzymamy. Co prawda upały nie sprzyjają siedzeniu w klasie i rozwiązywaniu zadań, ale już niedługo czeka nas odpoczynek :).

**Byle do przodu!**

Gosia

### Kolejne zwycięstwo naszych redaktorów!

Po raz kolejny nasza gazetka znalazła się w pierwszej piątce w województwie i została wydrukowana po raz szósty w konkursie Junior Media. A to napisali dziennikarze Dziennika Bałtyckiego o naszej pracy: "Wasza gazetka jest niezwykle różnorodna. Piszecie nie tylko o szkolnej codzienności, ale i o sprawach, które dotyczą innych ważnych stref życia. Dzięki temu w kwietniowym wydaniu

można znaleźć wiele informacji na temat pasji, które w Waszej szkole mają wiele twarzy. Oby tak dalej! Doceniamy Waszą pracę".

Jest nam bardzo miło czytać takie pochwały niekoniecznie tylko w Naszej gazetce. Mamy nadzieję, że będziemy jeszcze wiele razy wygrywać takie konkursy, z których jesteśmy dumni, gdy wygramy!

Julia

### Czy Wy też już czujecie ten powiew letniego, wakacyjnego powietrza?

Wakacje - Terminy i długość wakacji są zróżnicowane w wielu krajach, a nawet w ich poszczególnych częściach. Istotnymi czynnikami mającymi wpływ na terminy wakacji miały święta religijne oraz rytm pracy rolników i związana z tym konieczność udziału wszystkich członków rodziny, w tym dzieci, w pracach polowych.

W Polsce wakacje to potoczna nazwa ferii letnich. Do roku szkolnego 2009/2010 obejmowały okres od następnego dnia po pierwszym piątku po 18 czerwca do ostatniego dnia sierpnia danego

roku, czyli od końca roku szkolnego w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum do ponownego jego rozpoczęcia. Obecnie rozpoczynają się w następnym dniu po ostatnim piątku czerwca i trwają do końca sierpnia. Zmiana została wprowadzona w związku ze zwiększeniem ilości dni wolnych w czasie roku szkolnego. Mamy już czerwiec - miesiąc tak wyczekiwany we wrześniu. Za oknem piękne słończko, które zawitało u nas po długiej i mroźnej zimie. Pytanie, które się nasuwa: jak można dobrze wykorzystać taką piękną pogodę?

W swoim artykule podam kilka rozsądnych i ciekawych pomysłów na zagospodarowanie wolnego czasu. Zaczynając od sportowców, kończąc na książkoholikach. Dla osób lubiących aktywność

fizyczną proponuję wakacyjną wycieczkę rowerem. W naszej gminie i okolicach jest wiele miejsc godnych uwagi rowerzysty, np. jezioro Orle lub Żarnowieckie, wiatraki w Gniewinie, stadnina koni w Bolszewie... Na terenie naszego gimnazjum znajduje się boisko przeznaczone na grę w koszykówkę, bieżnię. W Gościnnie jest Orlik, na którym także można spędzić miło czas. Osoby, które lubią czytać, potrzebują dużo spokoju i relaksu. Siedząc na ławce w parku lub w lesie, w pełni otrzymają upragniony efekt. Pochłaniając wiedzę na świeżym powietrzu, szybciej zapamiętamy szczegóły.

**A więc, miłej zabawy!**

Paulina

### Warto przeczytać :D!

- @ NAJPIĘKNIEJSZE SŁOWO - Mama str. 2
- @ Konkurs Redaktor Roku 2013 str. 2
- @ REDAKCJA OGŁASZA KONKURS str. 2
- @ Szlakiem państw anglojęzycznych w Gimnazjum w Bolszewie
- @ Spotkanie z OLIMPIJCZYKIEM Pawłem Rokoczy str. 3
- @ Warsztaty i spotkanie

- autorskie podręcznikiem Wojciechem Góreckim str. 3
- @ Warsztaty dziennikarskie z Piotrem Giczalą str. 3
- @ Pisanie jest dla mnie najważniejsze" - wywiad z Joanną Jagiełło str. 3
- @ Warsztaty kreatywnego pisania
- @ GAZETKA SZKOLNA GimNEWS w pigułce

# NAJPIĘKNIJSZE SŁOWO - MAMA

Wiele osób zastanawia się, jakie są współczesne matki. Czy są to młode niedoświadczone dziewczyny, które w ciągu paru miesięcy stają twarzą w twarz z wyzwaniem dotyczącym prawidłowego wychowania młodego człowieka? Zwłaszcza, że młode matki same często nie są jeszcze dorosłe? Może jednak współczesna mama to kobieta sukcesu, która potrafi godzić ze sobą życie rodzinne oraz aspiracje dotyczące pracy i kariery? Współczesne mamy tak naprawdę nie różnią się od mam sprzed kilkudziesięciu lat. Tak samo kochają swoje dzieci, zaspokajają ich potrzeby, dbają o rozwój. Zmienił się jedynie świat, w którym żyją, a to wiąże się z ich innym stylem życia.

Współczesna mama to kobieta, która podejmuje równocześnie wiele życiowych ról, które tak naprawdę nie muszą być w stosunku do siebie w opozycji. Na przykład rola żony, matki, zawodowa, rola pani domu bądź kucharki, sprzątaczkę, organizatora, negocjatora.

Obraz współczesnej matki to obraz kobiety aktywnej, wypełniającej w życiu równocześnie wiele zadań zarówno domowych jak i poza domem. Inny wizerunek współczesnej polskiej matki, to matka żyjąca w kręgu domowym, ale nie dlatego, że taki był wybór, ale dlatego że sytuacja na rynku pracy zmusiła ją do pozostania w domu w związku z urodzeniem dziecka albo nawet wcześniej. Te mamy, jak pokazują moje doświadczenia, czerpią jednak mniej satysfakcji z faktu bycia matką i chociaż mają więcej czasu dla swoich dzieci, w rzeczywistości nie wykorzystują go dla nawiązywania lepszego kontaktu z potomstwem. Klimat naszych czasów zachęca kobiety do dowartościowywania się pracą poza domem. Dla mnie obraz matki współczesnej to obraz mojej mamy, która rozumie mnie bez zbędnych tłumaczeń, jest dla mnie nie tylko mamą, ale i dobrą przyjaciółką, z którą zawsze mogę porozmawiać. Są to kobiety, które ponad wszystko kochają swoje dzieci, darzą je



ogromnym uczuciem i strzegą przed jakąkolwiek minimalną krzywdą. W większości mamy, które znam, są dobrymi matkami, takimi, które dbają i bardzo kochają swoje dzieci, dlatego też uważam, że nie ma złych mam, są tylko kobiety, które nie są przygotowane do roli macierzyństwa. Obrazu matki nie skrzywiła mi też sytuacja

bardzo nagłośniona medialnie dotycząca małej Madzi z Sosnowca, która została prawdopodobnie zamordowana przez swoją mamę. Uważam, że kobieta, która urodziła Madzię, bo nie umiem jej nazwać mamą (nie zasługuje na to), nie umiała pokochać Madzi swojej córki bardziej od siebie. Nie była

również przygotowana do roli osoby wychowującej i uczącej, ponieważ sama musiała się jeszcze wiele nauczyć. Kobieta, która z dnia na dzień potrafi pokochać dziecko bardziej od siebie, cieszy się tym, że dziecko jest i uważać je za swoje największe szczęście, a przy tym kobieta, która posprząta, ugotuje, wyprasuje, uśmiechnie się

do sąsiadki, wracając z pracy, to prawdziwa mama. Cieszę się, że w większości mam do czynienia i spotykam w życiu takie właśnie prawdziwe mamy, a te, które nie zachowują się jak mamy bądź krzywdzą swoje dzieci, są bardzo małym ułamkiem, który w dodatku jest z dnia na dzień coraz mniejszy ze względu na opiekę, na

jaką mogą liczyć niechciane dzieci ze strony państwa. Nikt przecież nie potrafi przejść obojętnie obok krzywdy dziecka więc żadna z mam nie jest zła są tylko takie, które jeszcze się nie nauczyły lub nie zrozumiały, jaka powinna być mamą.

Paulina Drewa

## Konkurs Redaktor Roku 2013

Już po raz szósty pod koniec maja komisja konkursowa wyłoni **najlepszych z najlepszych redaktorów GimNEWSa**, którzy publikowali artykuły w gazetce **od września 2012r. do maja 2013r.** Ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród laureatom nastąpi 14 czerwca 2013r. **Zyczymy wszystkim naszym dziennikarzom ciekawych, wartościowych odkrywczych publikacji.**  
Opiekun redakcji:  
Katarzyna Smentoch

## REDAKCJA OGŁASZA KONKURS

Redakcja GimNEW'sa zaprasza na Konkurs Fotograficzny pod tytułem **"Z GimNEWSem w tle"**.

Uchwyc moment, w którym akurat widać naszą gazetkę, np. babcię lub mamę czytającą albo gdy wtapia się w naturę.

**Termin wysyłania prac do 24 maja 2013r.**

Wszystkie fotki mile widziane :). Najciekawsze prace opublikujemy!



## Szlakiem państw anglojęzycznych w Gimnazjum w Bolszewie

Kolejny już raz uczniowie Gimnazjum w Bolszewie byli świadkami śmiałego przedsięwzięcia. Wydawać by się mogło, że to tylko niepozorny konkurs wiedzy o krajach anglojęzycznych, ale w tym roku What do you know about English speaking countries?, który odbył się w dniach 11-12 kwietnia, miał niesamowity rozmach. W porównaniu do lat ubiegłych zmienił się znacznie charakter imprezy i składała się na nią wiele poszczególnych elementów: konkurs na najciekawiej wykonaną flagę lub mapę kraju anglojęzycznego, inną kategorią był pokaz składający się z prezentacji multimedialnej wybranego kraju oraz pytań testowych zadawanych bezpośrednio przed publicznością. Nagrody można było zdobyć również poprzez wystawę stanowisk, które zrobiły prawdziwą furorę.

Uczniowie prezentowali najciekawsze informacje o wybranych krajach. Podziwiać można było pieczołowicie zrobione plakaty, makiety, mapy czy flagi. Pomysłowość uczniów przerosła oczekiwania organizatorów i na wystawie można było zobaczyć olbrzymią palmę, pozować do zdjęcia jako piłkarz reprezentacji RPA czy podziwiać szkocki kilt. Prawie każde stanowisko kusilo zwiedzających przysmakami z danego regionu oraz krótkimi filmikami przygotowanymi specjalnie w tym celu. Pomyślano o wszystkim: o oprawie muzycznej oraz o ciekawych kostiumach. Wystawę w ciągu 3 godzin zwiedziło 15 grup, uczestnicząc w bardzo interaktywnej lekcji z elementami wiedzy o krajach anglojęzycznych, w 4 konkursach udział wzięło ponad 100 uczniów naszej szkoły. A oto zwycięzcy: Nagrody w kategorii

## Konkurs Języka Angielskiego

najładniejsza flaga uzyskali:  
1. Kinga Kupferschmidt za flagę RPA.  
2. Marcelina Kwizdińska za flagę Szkocji.  
3. Ex aequo Damian Gajewski za flagę RPA oraz Arkadiusz Kowalski i Michał Malakowski za flagę Wielkiej Brytanii. Nagrody w kategorii najciekawsza mapa otrzymali:  
1. Paulina Czerwonke i Dominika Leśniak za mapę Wielkiej Brytanii.  
2. Krzysztof Grubba i Agata Kowalska za mapę Irlandii.  
3. Adrian Witkowski, również za mapę Irlandii.  
W kategorii prezentacja multimedialna + pytania, nagrodę otrzymali:  
1. Natalia Wasielke.  
2. Natalia Elwart, Joanna Klejment, Liwia Szczepańska.  
3. Ex aequo Damian Dompke oraz Mateusz Duszyński.  
Nagrody za stanowiska uzyskały



zespoły:  
1. Za kraj Kanada: Adrianna Mendyk, Aleksandra Białka, Daria Gelińska oraz Paulina Cierpisz.  
2. Za kraj Australia: Daria Pochyla, Paulina Selonke, Julia Seldatke i Natalia Elwart.  
3. Za kraj Republika Południowej Afryki: Joanna Koźczkowska, Małgorzata Szerla, Aleksandra Szymkowiak oraz Magdalena Miotke.  
*Gratulujemy zwycięzcom i zapraszamy do udziału w następnej edycji konkursu.*

Dzieje się ...

# Spotkanie z OLIMPIJCZYKIEM Pawłem Rokoczy

**RED.: Kiedy zaczął Pan poważnie myśleć o sporcie?**

**PR.:** Myślę, że to było w momencie, kiedy przyjechałem do Gdańska, gdy zacząłem tak naprawdę trenować pod okiem specjalistów. Technika, którą robię

z trenerami ze szkoły sportowej, porównując z techniką, której uczył mnie mój trener w gimnazjum, to w ogóle nie da się tego porównać. Tamten trener mówił wyżej ręka i rzuć, a ten mówi wiele szczegółów takich jak: źle stopa, wyżej ręka, grot przy oku, to są takie abstrakcyjne komendy, jakie były dla mnie, gdy przyszedłem do Gdańska. Teraz to już jest na porządku dziennym.

**RED.: Dieta jest konieczna, gdy uprawia się sport?**

**PR.:** I tak, i nie. To zależy od dyscypliny sportowej i tego czy dana osoba dorosła do tego, by zwracać uwagę na to, co je. Kiedyś nie zwracałem uwagi na to, co jem, bo nigdy nie byłem osobą otyłą, ponieważ trenuję tak intensywnie. W pewnym momencie w moich treningach zaczęło mi czegoś brakować.

Zmieniłem jeszcze ten mały detal. Zaczęłam się zdrowo odżywiać. To miało wpływ na to, że moje rezultaty zaczęły się poprawiać, mimo tego, że trenowałem ciągle tak samo. To są poszczególne elementy, które mają wpływ na całość. **RED.: A Pana największe osiągnięcie?**

**PR.:** Niewątpliwie jest to udział w igrzyskach olimpijskich. 12 miejsce na mistrzostwach Europy, uczestnictwo w mistrzostwach świata



juniorów. I wynik, który mnie klasyfikuje jako drugą osobę w Polsce do całej historii rzutu oszczepem.

**RED.: Miał Pan chwilę, kiedy chciał Pan skończyć ze sportem?**

**PR.:** Miałem, ale takie chwile przychodzą w czasie kryzysu, kiedy treningi nie idą. Ja tak mam, że staram się w tych momentach dawać z siebie jeszcze więcej. Gdy miałem problemy z kolaniem i miałem operację, to kiedy wszyscy inni nie chodziliby

na treningi, to ja z nogą w gipsie, gdzie ubierając skarpetki musiałem wyginać wieszak (śmiesz), to w takich chwilach chodziłem na treningi i siadałem na ławkę i robiłem wszystko na rękę. Po to by nie stracić tych treningów, by nie odpuścić, a potem zaczynać wszystko od nowa.

**RED.: Czy w Pana rodzinie jest jeszcze jakiś sportowiec?**

**PR.:** Mój wujek kiedyś też

rzucił oszczepem, był łyżwiarzem i trenował kickboxing, a więc to jest barwna osobowość, która ma sporo wspólnego ze sportem. To, że ja udzielam się w sporcie, ma duży wpływ na moich bliskich, dlatego że i mama, i tata zaczęli się ruszać i dbać o siebie. Doszło do tego, że mój 65-letni wujek zaczął biegać. Palił papierosy, miał raka płuc. W tym momencie jest już takim świetnym sportowcem, że w ciągu 2 ostatnich lat ukończył



maraton. **RED.: Ma Pan jakieś rady dla początkujących?**

**PR.:** Myślę, że powinni słuchać trenerów, bo oni są na tyle już związani ze sportem, że chcą dobrze dla nich. Tak naprawdę trener jest tą osobą, która zawsze powinna wierzyć w zawodnika i trener jest przyjacielem, do którego ten zawodnik powinien pójść w momencie, kiedy ma jakiś dylemat albo zły dzień. Myślę, że współpraca z trenerem jest wtedy na takiej

zasadzie, że te treningi owocują rezultatami.

**RED.: Myślał Pan kiedyś o jakieś innej dyscyplinie sportowej?**

**PR.:** Myślałem o wieloboju lekkoatletycznym, ponieważ byłem szybki i skoczny. Przez pewien czas myślałem też bardzo intensywnie o siatkówce, w którą uwielbiam grać.

**Wywiad przeprowadziły i opracowały: Agata i Agnieszka**

## Warsztaty i spotkanie autorskie podróżnikiem Wojciechem Góreckim

14 maja 2013 w Bibliotece im. Aleksandra Labudy w Bolszewie miało miejsce spotkanie autorskie z Wojciechem Góreckim. Odbyło się w ramach obchodów Tygodnia Bibliotek 2013 pod hasłem Biblioteka przestrzenią kreatywnych. Wojciech Górecki jako dziennikarz debiutował w Sztandarze młodych. W kolejnych latach publikował między innymi w "Gazecie Wyborczej", "Wprost", Rzeczpospolitej i wielu innych. Jest autorem szeregu książek i publikacji analitycznych oraz scenariusza filmu

dokumentalnego Boskość J. W. Stalina w świetle najnowszych badań, poświęconego poszukiwaniu tożsamości przez postradziecką Gruzję. Autor opowiedział nam między innymi o książce Abchazja. Polska Abchazję uznaje za część Gruzji. Jednak Abchazja ma swoje terytorium, granice i obywateli, prezydenta, premiera, parlament i armię. Wojciech Górecki jest jedną z nielicznych osób, które miały okazję obserwować, jak w ciągu dwudziestu lat rodzi się, rozwija i chyli ku upadkowi abchaskie prapaństwo o spornych granicach i niejasnym statusie.



## Warsztaty dziennikarskie z Piotrem Giczela

Dnia 10 maja 2013 roku odbyło się spotkanie z panem Piotrem Giczela. Najpierw pan Piotr opowiedział nam w jaki sposób powstaje gazeta. Pierwszym krokiem jest przeprowadzenie "burzy mózgów" i znalezienie odpowiedniego tematu, następnie należy zdobyć potrzebne informacje, napisać artykuł i sprawdzić go dokładnie, a potem wysłać do sekretarza gazety. On z kolei przesyła artykuł do działu graficznego, skąd trafia do korekty i na biurko redaktora naczelnego. Dopiero po sprawdzeniu wszystkich artykułów redaktor naczelny oddaje gazetę do druku. Dowiedzieliśmy się też jakie są prawa, nakazy i zakazy dla dziennikarzy. Wiemy już co to jest prawo anonimatu, deontologia czy kolportaż oraz, że maszyny w drukarni są niezwykle szybkie - 30

000 egzemplarzy gazety powstaje w 20 minut! Poznałyśmy również informacyjne i publicystyczne gatunki dziennikarskie. Na koniec przeprowadziliśmy niezwykle ciekawe ćwiczenie - zostaliśmy podzielone na dwie grupy - dziennikarzy oraz urzędników i poznałyśmy sprawę wójta oszusta. Naszym zadaniem było przeprowadzenie konferencji prasowej. Choć nazwa "konferencja prasowa" brzmi dość poważnie, to było naprawdę wesoło. Wszystko zostało udokumentowane przez pana Piotra. Mam nadzieję, że będę miała jeszcze niejedną okazję na wzięcie udziału w takich zajęciach.

Małgorzata Borowiec

## Warsztaty dziennikarskie GimNEWS'a

# "Pisanie jest dla mnie najważniejsze" - - wywiad z Joanną Jagiełło

**Redakcja:** Witam

**Joanna Jagiełło:** Witam  
**Red.:** Skąd wziął się pomysł na książkę "Kawa z kardamonem"? Czy Pani życie prywatne ma w niej odzwierciedlenie?

**J.J.:** Powiem tak - życie prywatne na pewno miało odzwierciedlenie, ponieważ główną postacią była wzorowana

częściowo na mojej córce. Moja córka miała wtedy tyle lat, co główna bohaterka i chciałam napisać książkę dla niej. Była to dla mnie na pewno motywacja i inspiracja. Natomiast fabuła była wymyślona, wyssana z palca, chociaż mój ojciec spędził kilka lat w domu dziecka i zawsze chciałam napisać o takiej historii z domem dziecka w tle.

**Red.:** Jakie książki Pani czyta?

**J.J.:** Bardzo dużo czytam i z bardzo wielu różnych dziedzin. Czytam sporo literatury lekkiej, głównie kryminałów, sama pracuję też nad kryminałem dla dorosłych. Zawsze lubiłam literaturę tego typu. Czytam też dużo literatury pięknej polskiej i obcej, oraz sporo poezji.

Właściwie wszystko czytam.

**Red.:** Jaki jest Pani ulubiony twórca i za co Pani go podziwiasz?

**J.J.:** Trudne to pytania (śmiech). Mam takie swoje ulubione autorki, na przykład Justynę Bargielską. Podziwiam ją za to, że potrafi w poetycki sposób opisać rzeczywistość, ale też dotykać spraw bardzo ważnych. Lubię Olę Tokarczuk, bo ona potrafi ze świata rzeczywistego tworzyć świat baśniowy. Jeśli chodzi o kryminały, bardzo lubię literaturę skandynawską. Podziwiam Skandynawów za to, że potrafią tak niesamowicie spleść fabułę z miejscem. Lubię na przykład Nesser'a czy Larsson'a za bohaterów, których stworzył, takich niezapomnianych. To trudne pytanie, bo ja bardzo dużo czytam i ciągle podobają mi się inni autorzy.

**Red.:** Jak rozpoczęła się Pani



współpraca z miesięcznikiem "Perspektywy"?

**J.J.:** Byłam wtedy młodą poetką, studiowałam, opublikowałam tomik wierszy i pociągało mnie bardzo dziennikarstwo. Moja mama tam pracowała i tak to się zaczęło. Oni szukali kogoś, kto poprowadzi kolumnę poetycką. Takie miejsce, gdzie młodzi ludzie będą mogli pisać wiersze, a ktoś to będzie oceniał, krytykował, odpowiadał na te listy, pisał trochę recenzji książkowych. Ja obiecałam, że to poprowadzę. Byłam tak szczęśliwa, że jak jeszcze powiedzieli, że mi za to zapłacą, to po prostu nie mogłam

uwierzyć. Bardzo długo tę kolumnę prowadziłam, dobrych parę lat, chyba pięć czy siedem. Przez ten czas robiłam różne rzeczy - wywiady z pisarzami, którzy przyjeżdżali do Polski, różne reportaże, całkiem sporo tekstów.

**Red.:** Jaką rolę odgrywa pisanie w Pani życiu? Kiedy postanowiła Pani się nim zająć?

**J.J.:** Pisanie w moim życiu odgrywa rolę kluczową, choć ze względu na pracę jest też poboczne, to taka trochę dziwna rzecz. Ja całe życie chciałam pisać. Najpierw pisałam wiersze,

potem te dziennikarskie rzeczy. Pisałam też doktorat na uniwersytecie i był taki rok, kiedy straciłam dla niego serce. Był prawie napisany, ale już nie bardzo chciało mi się to robić. Miałam poczucie, że albo robię ten doktorat, albo coś innego. Wtedy sobie pomyślałam, że wolałabym napisać książkę. Teraz pracuję nad dwiema innymi książkami, więc dosyć dużo teraz piszę i pisanie w moim życiu jest centralne. Pracuję też zawodowo, to jest bardzo intensywna praca, ale pisanie jest dla mnie najważniejsze. Oprócz rodziny, oczywiście.



### Warsztaty kreatywnego pisania

W Tygodniu Bibliotek 2013 w dniu 9 maja 2013r. w Publicznej w Bolszewie odbyły się warsztaty kreatywnego pisania. Po zmaganiach autorka książki, pani Jagiełło, przeprowadziła z nami dziennikarskie warsztaty pisania, podczas których autorka książki udzielała uczniom przydatnych rad, opowiadała o swojej pasji. Uczniowie wykonywali ciekawe ćwiczenia, które miały rozjaśnić im wiedzę na temat redagowania reportażu, opisu miejsca i osoby.

Prowadząca przygotowała dla nas zadania, które choć wydawały się pozornie bardzo łatwe, wcale takie nie były. Mimo wszystko cała grupa poradziła sobie z nimi doskonale. Było przy tym dużo śmiechu. Następnie przeprowadzono wywiad z panią Joanną Jagiełło. Warsztaty pozwoliły uczniom otworzyć się na nowe pomysły i zadania. Jest to bardzo przydatne i potrzebne w pracy dziennikarza.

Daria Pochyla & Gosia Borowiec

**Red.:** Uczestniczyła Pani w kursach kreatywnego pisania, w jaki sposób wpłynęły one na Pani styl?

**J.J.:** To jest śmieszna rzecz, bo tę pierwszą książkę napisałam przed jakimikolwiek kursami. Natomiast potem zaczęłam chodzić na kursy. Myślę, że bardzo dużo z nich wyniosłam, że patrzę bardziej konkretnie i na język, i na fabułę czy strukturę powieści. Pewnych rzeczy się nauczyłam, zaczęłam bardziej odważnie zmieniać punkty widzenia i tego typu rzeczy. Bardzo lubiłam te kursy, lubię do tej pory.  
**Red.:** Czego można Pani życzyć?

**J.J.:** Można mi życzyć, żebym napisała tyle i tak dobre książki, żebym w którymś momencie mogła zająć się tylko pisaniem.

Chciałabym spróbować chociaż na rok czy dwa lata, bo to daje taką przestrzeń do zastanowienia się, co tak naprawdę chciałoby się napisać, co chciałoby się stworzyć. Tego można mi życzyć.

**Red.:** Dziękujemy za wywiad.

**J.J.:** To ja bardzo dziękuję, gratuluję osiągnięć, życzę dobrego pióra i inspiracji do dalszych wywiadów, artykułów, reportaży :).

Gosia Borowiec

## GAZETKA SZKOLNA GimNEWS w pigułce

**Nasze Sukcesy:**

- @ udział w wysokie miejsca w ogólnopolskich konkursach dziennikarskich,
- @ udział redaktorów w programie telewizyjnym Forum Gospodarcze TVP Gdańsk,
- @ udział w projekcie Kaszubskie opowieści Drzewiarza w GOK w Gościnnie,
- @ współpraca i udział w warsztatach dziennikarskich organizowanych przez portal Nadmorski 24,
- @ udział w warsztatach dziennikarskich, logopedycznych,

cerzylniczych, aktorskich, ceramicznych, rzeźbiarskich, filmowych, fotograficznych oraz ekologicznych,  
@ współpracujemy z Urzędem Gminy Wejherowo, Gminnym Ośrodkiem Kultury w Gościnnie, Biblioteką Publiczną Gminy Wejherowo, Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną w Wejherowie, TTM Chopin oraz portal Nadmorski24,  
@ od 2011 roku redakcja współpracuje z Dziennikiem Bałtyckim, tworząc elektroniczne gazetki konkursowe



## Zespół redakcyjny GIMNEWS'a

na platformie Junior Media oraz publikując cyklicznie artykuły do Junior Media Tygodnika Młodych w Dzienniku Bałtyckim,  
@ kilkanaście wyróżnień w konkursie Junior Media,  
@ wyróżnienie za tworzenie filmu o naszej redakcji w Ogólnopolskim Konkursie Dziennikarskim Junior Media Pokaż nam swoją redakcję",  
@ wywiady z niezwykle ludźmi m.in. Iga Kreft, Sławomir Siezieniewski, Rudi Schuberth, Jan Pietrzak, Marek Kamiński, Michał Ogórek, Jarosław Kret, Maria Czubaszek, Kasia Kowalska

**Naczelną gazetę:**

**Julia Łosińska**  
Paulina Angel  
Natalia Wasilke  
Małgorzata Borowiec  
**Katarzyna Smentoch-opiekun, redaktor prowadzący**

Samorządowe Gimnazjum im. Jana Pawła II  
ul. Leśna 35  
84- 239 Bolszewo